

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

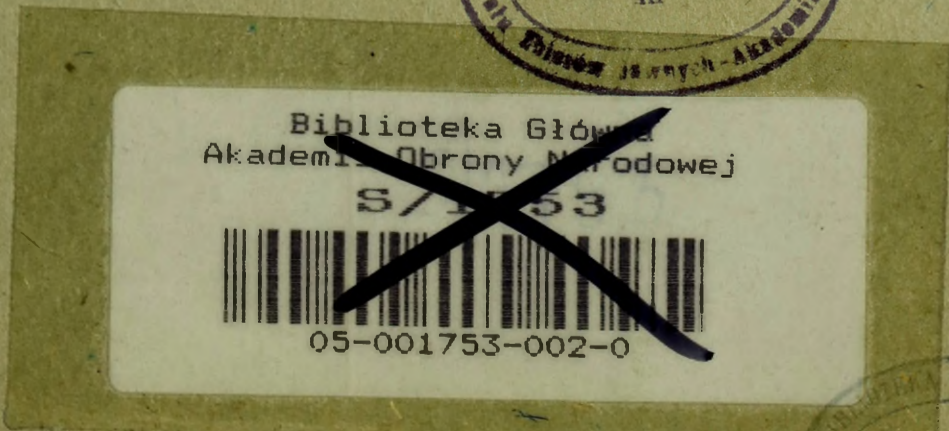
AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOKJŚK LĄDOWYCH
KATEDRA TAKTYKI OGÓLNEJ

~~Do użytku wewnętrznego~~
Egz. nr ... 2

ORGANIZACJA I PROWADZENIE DZIAŁAŃ BOJOWYCH
PRZEZ DYWIZJĘ W TERENIE LESISTO-JEZIORNYM

Omówienie ćwiczenia
"ORZYSZ-92"



WARSZAWA

61287

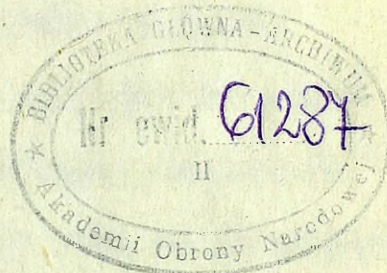
1992



WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
KATEDRA TAKTYKI OGÓLNEJ

~~Do użytku wewnętrznego~~

Egz.nr 2



ORGANIZACJA I PROWADZENIE DZIAŁAŃ BOJOWYCH
PRZEZ DIVIZJĘ W TERENIE LESISTO-JEZIORNYM

Całowanie ćwiczenia

"ORZYSZ-92"



~~3/4753~~

Opracował zespół w składzie:

plk dr hab. Zbigniew ŚCIBIORSKI

plk dr Michał MUZARSKI

mjr dypl. Andrzej BUKOWSKI

Nowa sytuacja, w jakiej znajdujemy się od niedawna, nie pozostaje bez wpływu na charakter przewidywanych zadań taktycznych i miejsca ich realizacji. Obecnie założenia systemu obronnego przewidują ewentualność prowadzenia działań bojowych w różnych obszarach kraju. Gdyby zaszła taka konieczność, to niektóre z dywizji podejmą działania z agresorem na obszarze Warmii i Mazur. Jest to ten fragment Rzeczypospolitej, który spośród innych obszarów wyróżnia się odmiennymi warunkami. One to sprawiają, że podczas organizowania i prowadzenia działań bojowych nieodzowne jest dostrzeganie tej odmienności. Trzeba uwzględnić specyfikę obszaru działań, by realnie myśleć o osiągnięciu celu walki.

PANOWIE OFICEROWIE!

Kończące się ćwiczenie dowódzco-sztabowe nr 123 było kolejnym zamierzeniem programowym Akademii Obrony Narodowej, przeprowadzonym w rejonie Warmii i Mazur. W ćwiczeniu realizowaliście jeden z najważniejszych celów szkoleniowych jakim jest planowanie, organizacja i prowadzenie działań bojowych dywizji w terenie lesisto-jeziornym. Ponadto jako wzbogacające ogólną wiedzę, były wykonywane określone przedsięwzięcia turystyczno-poznawcze.

W ćwiczeniu uczestniczyło 61 studentów Akademii Obrony Narodowej oraz 25 nauczycieli akademickich, ponadto udział wzięło 29 słuchaczy Wyższego Kursu Doskonalenia Oficerów i 7 osób grupy zabezpieczenia. Swoją pomoc udzieliła nam komenda i żołnierze 32 Ośrodka Szkolenia Poligonowego Orzysz, którzy w znaczący sposób zabezpieczali przebieg procesu dydaktycznego.

Realizacja zadań dydaktycznych oparta została na kanwie jednolitej sytuacji operacyjno-taktycznej. Przyjęte przez zespół autor-
ski warunki ćwiczenia zapewniały dużą realność poszczególnych sy-
tuacji, a przewidywane rozwiązania sprzyjały rozwijaniu umiejęt-
ności dowódczo-sztabowych oficerów - uczestników ćwiczenia. Wal-
czące strony były wyposażone w sprzęt bojowy zapewniający wykona-
nie postawionych zadań przede wszystkim w ścisłości, które są
niezbędne w walce w terenie lądowo-jeziernym. Z kolei możliwość
użycia pododdziałów wojsk powietrzno-szturmowych sprzyjała uzys-
kaniu wysokiego tempa działań oraz zaskoczenia nieprzyjaciela;
była czynnikiem dynamizującym działania i świadczącym o dużej
aktywności.

Stworzone sytuacje, a przede wszystkim istniejące warunki te-
renowe i sposób działania nieprzyjaciela, odmienny niż w warunkach
normalnych, wymagały od ćwiczących oficerów poszukiwania rozwiązań
nie stosowanych dotychczas. Ponadto przeprowadzenie ćwiczenia na
obszarze Pojezierza Mazurskiego stworzyło możliwość bezpośrednie-
go spotkania się ćwiczących z walorami przyrodniczo-histeryczny-
mi i taktyczno-bojowymi rejonu Wielkich Jezior.

Dzięki postawie słuchaczy i kadry naukowo-dydaktycznej posta-
wione zadania zostały wykonane, a założone cele dydaktyczne i
poznawcze osiągnięte w stopniu dobrym. ~~Takiej treści składowek~~

~~dotyczy dokonań Wydziału Wojsk Lądowych Akademii Obrony Narodo-
wej.~~

PANOWIE OFICEROWIE!

Współczesne wojska lądowe przystosowane są do działania w róż-
nych, często skomplikowanych sytuacjach, jak również w urozmaico-

nych warunkach terenowych. Takie warunki prowadzenia działań stwarza teren lasisto-jeziorny. Z reguły on jest pofalowany i podmokły, zalesiony oraz pocięty licznymi jeziorami i kanałami. Szczególne cechy terenu lasisto-jeziornego wywierają wpływ na prowadzenie natarcia, jak i obrony. Powszecchnie uważa się, że omawiane warunki w większości przypadków sprzyjają działaniom obronnym, gdyż kanalizując natarcie nieprzyjaciela nie pozwalają na jednoczesne użycie przez niego większych sił. Sprawiają, że przewaga nacierającego zostaje rozproszona na szereg, często odizolowanych od siebie kierunków. Wzrost tempo natarcia, skuteczność wsparcia i utrudnia współdziałanie.

Teren lasisto-jeziorny wpływa również na wiele kwestii związanych z organizowaniem i prowadzeniem obrony. Urozmaicona rzeźba tego terenu ogranicza obserwację, zmniejsza zasięg i skuteczność ognia na wprost. Trwałość obrony w takim terenie zależy głównie od utrzymywania rejonów wyprowadzających na kierunki dogodnie do natarcia nieprzyjaciela, zwłaszcza te, które przylegają do przesmyków między jeziorami, węzłów dróg, słowem obszarów dogodnych do działania pancerno-zmechanizowanych zgrupowań. Dlatego też broniące się wojska na obronę tych obszarów i kierunków powinny skupiać główny wysiłek. Z kolei trudno dostępne kierunki /odcinki terenu/ winne być dozorowane niewielkimi siłami oraz systemem zasadzek.

W przyszłych rozwiązaniach musi być jednak zaakcentowany główny wysiłek obrony. W miejscach i na kierunkach dogodnych do prowadzenia natarcia rozmieszcza się większość sił i środków, przygotowuje niszczanie i tworzy zawały leśne, a na przesmykach między jeziorami i na brzegach jezior, zwłaszcza dogodnych do

lądowania BWP i środków desantowo-przeprawowych, ustawia się zapory minowe. Broń i cała dywizja do zwalczania oddziałów obojętnej, grup desantowo-szturmowych i desantów powietrznych na tyłach obrony oprócz drugiego rzutu powinna posiadać odpowiednio wzmocniony oddział ogólnowojskowy oraz oddziały przeciwdesantowe i przeciwpożarowe.

Tak jak wspomnieliśmy nieprzyjaciela w terenie lesisto-jeziornym zmuszony jest prowadzić natarcie na kierunkach, wzdłuż dróg, przesiek i przesmyków między jeziorami. Nieodpowiednie jest więc by system obrony ukierunkowany był na zamknięcie przewidywanych kierunków natarcia nieprzyjaciela. Ugrupowanie bojowe i system ognia ma jednocześnie gwarantować warunki wykonania manewru na zagrożony kierunek lub w rejon wysadzenia desantu czy też grupy /pododdziału/ desantowo-szturmowego.

Terren lesisto-jeziorny sprawia, że w pasie obrony dywizji może być kilka kierunków, gdzie trzeba będzie skupiać wysiłki. Oznacza to, że ugrupowanie bojowe powinno spełniać szereg wymagań, które w dużej mierze zależą od charakteru terenu oraz przewidywanego sposobu natarcia nieprzyjaciela.

Zróżnicowany system ognia również musi być przystosowany do warunków terenowych. W specyficznych warunkach terenu lesisto-jeziornego należy tworzyć strąfy ognia o mniejszym zasięgu, a jednocześnie zapewniać jego szybką koncentrację już na dalekich podejściach w celu dezorganizowania podchodzenia i rozwijania sił nieprzyjaciela. W odpięciu jego wojsk ważną rolę spełnia ogień przeciwpancerny. By mógł wykonywać przewidywane zadania powinien być zorganizowany tak, aby zaszył drogi, przesieki i przesmyki między jeziorami przed przednią skrają obrony, w głębi i na skrajkach. Nieodpowiednie jest by pozostawał w symbiozie

z systemem niszczel i zapór inżynieryjnych.

W terenie lesisto-jeziornym innego wyzwalaru nabierają zagadnienia związane z wykonywaniem i zabezpieczeniem manewru. Slabo rozwinięta sieć dróg, gęsty las, podmokle gleby, bagna i jeziora obniżają tempo ruchu pododdziałów i ograniczają możliwości ich ruchu, szczególnie na przełaj.

Ze względu na występowanie znacznej ilości niedostępnego terenu należy dostrzegać potrzebę szybkiego przerzutu sił na zagrożony kierunek, w czym niezbędne staje się wykorzystanie śmigłowców. One to w tych warunkach najbardziej zdają egzamin, co nie-
zbicie potwierdziły działania na Półwyspie Indochińskim.

Podczas natarcia w terenie lesisto-jeziornym głębokość zadań z reguły będzie płytsza niż w warunkach normalnych. Atak z zaskady powinien być wykonywany w szyku pieszym, a czołgi i bojowe wozy piechoty winny nacierać za spieszoną piechotę torując ogniem jej drogę. Po opanowaniu występów leśnych, przejść między jeziorami i wianami się w ugrupowanie obronne, celowym jest zdecentrowanie ognia artylerii. W przypadku napotkania silnej obrony w głębi i na przesmykach międzyjeziornych oraz zamknięcia przez nieprzyjaciela dogodnych kierunków istnieje potrzeba wyzwalenia ruchu poprzez rozbitcie broniących się ugrupowań, między innymi, przy użyciu oddziałów obajęcia i grup desantowoaszturmowych. Specyfika terenu prowadzenia natarcia przemawia za tym by nieustannie pamiętać o skrzydłach nacierających wojsk.

PANOWIE OFICEROWIE!

Przygotowując ten fragment omówienia ćwiczenia założyłeś, że szczegółowa ocena ćwiczących zespołów oraz indywidualna ocena

sluchaczy będzie prowadzona w drugiej jego części. Stąd też w swoim wystąpieniu zasignalizuję ważniejsze problemy taktyczne, jakie wystąpiły w ćwiczeniu oraz pokrótce przedstawię niektóre sposoby podejścia do nich przez ćwiczących i ich rozwiązanie.

Z przykrością musimy stwierdzić, że początkowo organizując i przygotowując działania bojowe dywizje w terenie lasisto-jeziornym nie zawsze potrafiliście wykorzystać jego walory. Z tego też powodu niektóre decyzje nie były optymalne, a sposób użycia wojsk niewiele różnił się od ich działania w warunkach normalnych.

W większości zespołów, szczególnie w pierwszym dniu ćwiczenia, nie dostrzegano kanalizującego oddziaływania terenu, przez co nie przykładano należytej wagi do obrony dywizji na kierunkach. W ocenie nieprzyjaciela przyjmowaliście jego normy działania tak jak podczas ćwiczeń prowadzonych w terenie podwarszawskim. Mieliście również trudności w określaniu pojemności poszczególnych kierunków oraz działających tam sił nieprzyjaciela.

Kolejne dni ćwiczenia spowodowały, że odkryliście szereg możliwości wykorzystania terenu lasisto-jeziornego. Dotyczyliście do osiągnięcia trwałości obrony, co, między innymi, objawiało się w uporczywym utrzymywaniu rejonów na kierunkach dogodnych do natarcia nieprzyjaciela, szczególnie tych, które wyprowadzały na przesadyki i przejścia między jeziorami. Szczególnie wyraźnie zaakcentowano to w zespole V, którego dowódcą był mjr KUCA i zespole IV - dowódca kpt. DAJLINO.

Wykorzystując dogodne właściwości terenowe większość zespołów z powodzeniem organizowała zasadzki, lecz nie zawsze pamiętaliście o dozorowaniu kierunków trudno dostępnych, na których z powodzeniem mogły działać oddziały obejścia czy też być przerzucane grupy dywersyjne i desantowo-aktywne.

Tworząc ugrupowanie bojowe dywizji w obronie należało pamiętać, że w tych specyficznych warunkach celowo jest, oprócz drugiego rzutu, posiadać jeszcze inne odwoły. Do szybkiej interwencji w miejscach tego wymagających nieodzowne było rozaleszczenie zdecentralizowanych, ale w pełni autonomicznych zgrupowań w głębi w ilości zgodnej z branionymi kierunkami. Takie ugrupowanie dywizji przyjmowane w większości ćwiczących zespołów, widząc potrzebę odparcia uderzenia nieprzyjaciela nie tylko od czoła, lecz również z kierunku skrzydeł i w głębi ugrupowania bojowego.

Zwłaszcza początkowo organizowany system ognia nie zawsze był dostosowany do istniejących warunków terenowych, co z kolei nie zapewniało koncentracji ognia artylerii podczas podchodzenia i rozwijania się nieprzyjaciela. Z czasem i ten mankament został usunięty, dostrzegano specyfikę działań w terenie lesisto-jezdźniowym.

Teren Warań i Mazur wymagał szczegółowej organizacji i aktywnego prowadzenia rozpoznania, co nie zawsze było dostrzegane w stopniu zadowalającym. Zaabsorbowani rozwiązywaniem problematyki broniących się wojsk, które bezpośrednio oddziałują na nieprzyjaciela, mniej uwagi zwracaliście na zagadnienia zabezpieczenia bojowego obrony. Niemniej jednak zaznaczyć należy, że w kolejnych dniach ćwiczenia temu problemowi również nadawaliście właściwą rangę.

Najwięcej starań dołożyliście w zakresie zabezpieczenia inżynierskiego. Na szczególne uznanie zasługuje praca szefa saperów dywizji kpt. STOKŁOSY z IV zespołu, który to zarówno w walce o utrzymanie przedniego skraju obrony, jak i w głębi potrafił w sposób nie budzący zastrzeżeń zabezpieczyć działanie wojsk.

Prowadząc obronę dążyliście do ofensywnego oddziaływania na

nieprzyjaciela, szczególnie tam gdzie doszło do wciągnięcia się jego wojsk w ugrupowanie obronne. Często jednak przyjmowane przez was kalkulacje czasowo-przestrzenne były zbyt optymistyczne, a po szczegółowym rozpatrzeniu okazywały się w tym terenie mało realne, co po części wykazały prowadzone konfrontacje.

Dążąc do wygrania walki o czas coraz śmielej sięgaliście do takiego statusu jakim są wojska demontowocysturkowe, których używanie prowadziło do dezorganizacji pododdziału nieprzyjaciela, a także opóźnienia wyprowadzenia przez niego do walki drugich rezerw.

Do mankamentów waszej pracy w czasie prowadzenia obrony należały zaliczyć: przedłużanie czasu operacyjnego jaki mieliście wyznaczony na rozwiązanie powstających problemów. Takie postępowanie w czasie walki byłoby główną przyczyną prowadzącą do niewykonania przez waszych podwładnych powierzonych zadań, gdyż wykonawcy zbyt późno by je otrzymali.

Teren lasisto-jeziorny rzucał także na problematykę natarcia. Jego przygotowanie i prowadzenie, co stosunkowo szybko dostreśliście, w sposób zasadniczy odbiega od zasad realizacji wyżej wymienionych przedsięwzięć w warunkach normalnych. W przyjmowanych rozwiązaniach niekiedy jednak ówczesne sztaby zaponinały o konieczności organizacji i prowadzenia działań zapasowych na kierunkach, często izolowanych.

W rozwiązaniach z reguły uwzględnialiście takie cechy tego specyficznego terenu jak: słaba drożność, podmokłe gleby, bagna i jeziora. Wyrastało się to, między innymi, w użyciu śmigłowców do walki i przetrzutu wojsk. Śmiało poczynyście w tym zakresie wypracowane w zespole III, którego dowódcą był kpt. CEBISKA oraz w zespole IV i VI. W innych sztabach rozwiązania były nieco słabsze, chociaż gwarantowały wykonanie zadania. Często jednak poja-

wiało się pytanie: jakim kosztem?

Tworząc ugrupowanie bojowe należało uwzględnić nie tylko jego podstawowe elementy, ale i te które zapewnią uchwycenie, na przykład przeanyków między jeziorami oraz wykonanie rajdu czy też obejście. Niekiedy zapominaliście o roli tych elementów jaką mogą one spełniać na korzyść wojsk nacierających od czoła.

W początkowej fazie ćwiczenia nie dostrzegaliście również roli batalionu desantowoszturmowego w warunkach terenu lasisto-jeziornego, mogącego wykonywać szereg zadań, których realizacja sprawiałaby wojskom zmechanizowanym szereg trudności.

W kolejnych dniach ćwiczenia, prawie wszystkie zespoły, wykazywały dążność do utrzymania zakładanego tempa natarcia. Poszukiwano niekonwencjonalnych rozwiązań i możliwości zaskoczenia nieprzyjaciela. Szeroko stosowano oddziały wydzielone i obejścia oraz grupy desantowoszturmowe.

Jak dowodzą doświadczenia z wojen i konfliktów lokalnych prowadzenie działań bojowych w terenie lasisto-jeziornym w znacznym stopniu utrudnia dowodzenie wojskami. Walka na szerszym froncie i zazwyczaj na oddzielnych izolowanych kierunkach, zakryty teren i trudności w utrzymaniu styczności osobistej oficerów sztabu zmuszają do wykorzystania lokalnej sieci łączności oraz nowoczesnego planowania sieci telekomunikacyjnej. Jednak w zasadzie tylko I i IV zespół pokusił się o stworzenie sieci teletransmisyjnej, umożliwiającej elastyczną zmianę jej konfiguracji w zależności od zaistniałej sytuacji bojowej.

W poszczególnych etapach prowadzenia natarcia widzieliście potrzebę aktywnego rozpoznania nieprzyjaciela, lecz podczas pracy w terenie mieliście trudności z jego umiejscowieniem. Niekiedy

tworzyliście obraz ugrupowania nieprzyjaciela, zapominając o tym, że atak nastąpi za kilkanaście godzin. Zbyt mało troski wykazywaliście o tworzenie systemu rozpoznania, który zapewniłby ciągły dopływ informacji o nieprzyjacielu, jego ugrupowaniu i przewidywanym sposobie walki.

Podejście, rozwinięcie i działanie nacierających wojsk z głębi obrony nieprzyjaciela na ogół właściwie zabezpieczaliście pod względem inżynieryjnym, logistycznym i obrony przeciwchemicznej. Zbyt małą jednak rangą, zwłaszcza w początkowym okresie ćwiczenia, nadawaliście obronie przeciwlotniczej, której skuteczność w sposób istotny wpływa na utrzymanie wysokiego tempa natarcia i możliwość prowadzenia działań w wysiarsze powietrzno-łądowym.

Walka dywizji w głębi obrony nieprzyjaciela wymagała od was śmiałości decyzji oraz żelaznej konsekwencji wykonywania zadań, które w trakcie działań wymagały pewnych korekt. W tym zakresie prawie we wszystkich ćwiczących zespołach wykazaliście zbyt małą elastyczność, często zapominając o warunkach w jakich prowadził działania nieprzyjaciel.

Ukształtowanie terenu, a szczególnie przesmyki między jeziorami, decydujące z jednej strony o utrzymaniu rejonu obrony, z drugiej zaś o możliwości rozwinięcia natarcia, powodowały dążność walczących stron do ich opanowania i utrzymania. Dążność ta w konsekwencji doprowadziła do boju spotkaniowego, który był rozgrywany przez obydwie ćwiczące strony. W zaistniałym boju spotkaniowym dużego znaczenia nabrał sposób wykorzystania posiadanych sił i środków w określonym czasie.

We wszystkich ćwiczących zespołach prawidłowo oceniono możliwość strony przeciwnej oraz w sposób właściwy przeprowadzono

- kpt. KLUDKA //
- kpt. MIKA //
- kpt. ŻURAWSKI //
- kpt. BUK //
- kpt. ŚLEPIENIEC //

których to oficerów wyróżniam - pochwałą.

Wszystkim pozostałym Panom Oficerom serdecznie dziękuję.

Na zakończenie chcę zaznaczyć, że działojsze omówienie nie kończy ewidencji. Chciałbym abyście w dniu jutrzejszym w czasie powrotu do Warszawy, będący bogatszymi o świeżo nabyte doświadczenia i pokrytymi spostrzeżeniami jeszcze raz dokonali obserwacji rejonu Pojezierza Mazurskiego i części Niziny Mazowieckiej, które te obszary wchodzić powinny innymi w skład Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

NORMY TAKTYCZNE PRZYJIMOWANE W ĆWICZENIU /dywizja/

Rodzaj działań	Zespół I	Zespół II	Zespół III	Zespół IV	Zespół V	Zespół VI	Srednio
wyszczególnienie							
Szerokość	36	36	42	32	37	36	33,5
Głębokość	25	26	24	30	32	36	28,6
Ilość broniomych kierunków	2	2	2	2	2	2	2
Odł. ubiezp. od przedniego skraju	2,5	2,5	2	3	-	4	2,8
Szerokość pasa	15	14	15	12	20	13	14,8
Głębokość ugrupowania	17	27	16	11	24	14	18,1
Ilość kier.natarcia	2	2	2	2	2	2	2
Głębokość zad.blizszego	16	12	10	10	12	14	12,3
Głębokość zad.następnego	14	19	20	12	11	10	14,3

OSRODKA
/m/

NATARCIE
/m/

